KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 27go Lipca. Rok 1864. **№ 170.** Dnia 15 (27) Lipca 1864 Roku.

Środa. Wschód Słońca g. 4 m. 14 Zachód „ „ 7 „ 58 Jutro, ŚŚ. Innocentego Pap. i Celsa M.

Onegdaj, o godz: 11tej zrana, w tutejszej Katedrze Prawosławnej odbyło się Nabożeństwo Żałobne, za Pomocnika Naczelnika oddziału Włocławskiego, Majora 3go Noworosyjskiego pułku dragonów Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Włodzimierza Alexandrowicza, Schwartza, jego Żonę, Prezesa Włocławskiej Komisji do spraw włościańskich, Rz: Radcę Stanu Peuckera i żonę Członka tejże Komisji Kabłukowa, które to osoby utonęły w Wiśle. (D. W).

W rozkazie do wojsk w Królestwie konsystujących z d. 10 Lipca v. s. czytamy: że z powodu udzielonego urlopu za granicę do wód mineralnych na 5 tygodni Jenerał-Lejtnantowi Bellegarde 1, dowódcy 4ej dywizji piechoty, obowiązki te zastępczo pełnić będzie Jenerał-Major Lebiedjew, Pomocnik Dowódcy 10ej dywizji piechoty, z poruczeniem mu oraz zarządu Kaliskim oddziałem wojennym do czasu powrotu Jenerał-Lejtnanta Bellegarda 1go. (Dz: War:).

W dniu jutrzejszym, to jest 16/28 Lipca r. b. o godzinie 9ej z rana, we wsi Czyste za rogatką Wolską, wykonaną zostanie kara śmierci przez powieszenie, na 2ch zbrodniarzach Piotrze *Zarzyckim* i Tomaszu *Malinowskim.*

Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.—Podając do wiadomości, iż stosownie do § 5go Przepisów i objaśnień Planu 103ej Loterji Klasycznej, ciągnienie 3ej Klasy tejże Loterji rozpoczętem zostanie w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) o godzinie 10ej zrana; uprzedza zarazem wszystkich w rzeczoną Loterję grających, ażeby z odmianą swych losów pospieszali, gdyż wygrana, jaka przypaśćby na nie mogła, tylko okazicielowi losu z Klasy właściwej płaconą będzie.—Naczelnik Urzędu *Loeschern.*—Sekretarz Urzędu *Noiński.*

Przełożona Szkoły Wyższej Żeńskiej Rządowej w Warszawie.— W roku szkolnym 1863/4 następujące uczennice otrzymały patenta z ukończonego kursu nauk: Adamkiewicz Teresa, Błaszkowska Helena, Bukiewicz Zofja, Chrzanowska Teofila, Dąbrowska Ludwika, Gorczyczewska Natalja, Gruczyńska Kazimiera, Jastrzębowska Zofja, Królikowska Marja, Lubowidzka Laura, Łozińska Józefa, Łapińska Anna, Milowicz Marja, Nelken Florentyna, Olszewska Alexandra, Popławska Matylda, Płużańska Natalja, Porajska Józefa, Przepałkowska Natalja, Redler Emilja, Radwańska Marja, Rudolph Helena, Skupniewska Aniela, Sławianowska Eugenja, Skrzynecka Marja, Waligórska Alexandra i Wądołowska Kazimiera.— Warszawa d. 9 (21) Lipca 1864 roku.— L. *Źródelska.* (Dz: W.)

Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Żukowski*, z Nowogeorgiewska; Jenerał Major *Drejer*, z Petersburga; Senator, Tajny Radca *Hube*, z Berlina; oraz powrócił Vice-Konsul Angielski *White.*

Jutro, w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 10tej z rana, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Anny z Tietzów *Wolskiej;* na które, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza się. (1145).

Jutro, jako w drugą oktawę śmierci ś. p. Wiktorji z Wolskich *Lissowskiej*, odprawioną będzie Wotywa przed Ołtarzem BOGA-RODZICY w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedmieściu, o godzinie 7½, na którę to w smutku pozostały Mąż zaprasza Krewnych i Przyjaciół. (1163).

W dniu 29tym b. m. to jest w Piątek, o godz: 11ej z rana, w Kościele Powązkowskim, za duszę ś. p. Pauliny *Kreczunowiczowej*, odprawi się Msza żałobna, poczem nastąpi przeniesienie jej zwłok z miejsca tymczasowego, na wieczny spoczynek, na które pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (1173.)

Justyna *Myszkowska*, Córka ś. p. Józefa *Myszkowskiego*, niegdyś Naczelnika Sekcji b. Dyrekcji Dróg i Mostów w Królestwie i Marji z Liszewskich *Myszkowskich*, przeżywszy lat 29, po długiej i zbyt ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończyła. Pozostałe Siostry i Szwagier, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. (1147).

Józefa z Wikilińskich *Lutosłańska*, w wieku lat 27, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończyła, pozostały Mąż z Dziećmi w smutku, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok, z Kaplicy XX. *Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski, jutro o godzinie 4ej po południu. (1170.)

W ciągu przyszłego miesiąca, wyjdzie z druku nakładem xięgarni Bernarda *Lessmann*, przy ulicy Rymarskiej Nro 741, dziełko pod tyt: *Krótki rys historji Powszechnej*, dla początkującej młodzieży żeńskiej do użytku szkolnego i domowego zastosowany, przez I. B. *Wagnera*, na wzór *Nösselta.*

Pensja Wyższa Żeńska o Vciu klassach, od lat kilkunastu przy ulicy Nowy-Świat w b. domu Hr: *Zamoyskiego* istniejąca, a od zeszłego roku przeniesiona pod Nr 1347 przy ulicy Mazowieckiej. Po zakończeniu roku szkolnego examinem i doręczeniem uczennicom właściwych listów pochwalnych, nagród i świadectw z ukończenia całkowitego zakresu nauk dla prywatnych Instytutów przepisanego, Zakład ten naukowy pozostaje nadal w teraźniejszym lokalu i na rok przyszły, jak dotąd prowadzonym będzie, przyjmując zarówno pensjonarki jak przychodnie uczennice, stosownie do ich naukowego usposobienia do wszystkich pięciu klass. Zapis uczennic zacznie się dnia 16go Sierpnia. O rozpoczęciu nauk, w stosownym czasie ogłoszenie nastąpi.—Przełożona, Paulina *Kraków.* (1148).

Wczorajszy koncert Instytutu Muzycznego, jak to już przewidywać można było, licznych sprowadził słuchaczy. Teatr Wielki był napełniony od góry do dołu, we wszystkich lożach widać było damy świetnie przybrane. Amfiteatr, galerje, krzesła również zajęte były. Utwory wykonane na tym koncercie, były z poprzednich już znane popisów, nie będziemy zatem powtarzać tego cośmy już dawniej o nich mówili, dodać tylko możemy, że gdy w sali Teatru Wielkiego lepiej daleko wydaje się muzyka jak w sali Resursowej lub Instytutu Muzycznego, słuchacze wczoraj wyższą nierównie mieli przyjemność. Głos Pani Jakowickiej zachwycał wszystkich, wystąpienie jej na scenie uważaliśmy za dobrą wróżbę, iż może częściej na niej słyszeć ją będziemy. Panny Brzechffa, Paschalis, PP. Ignatowski, Grzywiński, rownież zasłużonemi oklaskami obsypani zostali. Młodziutka Wandzia Kątska ukazała się również na tej samej scenie, na której Ojciec jej mistrzowskim smyczkiem, taki wywoływał zapał w słuchaczach.

Również piękna jak skrzętna gospodyni z Krakowskiego pisze, że tam w niektórych miejscowościach pojawiły się rydze. Rzecz to o tej porze roku nadzwyczajna; że zaś to nie bajka, najlepszym dowodem iż takowe zamarynować kazała i jednego z dobrych naszych przyjaciół na nie zaprasza. Tegorocznym deszczom które zkądinąd nieco szkody narobiły, przypisać także należy znaczną ilość grzybów, które się na targach tutejszych pojawiają. Są to tak nazwane grzybki majowe, które na ten raz widać do Sierpnia dociągają. Niewiadomo czy przechodnim deszczom również przypisać należy ową liczną i uroczą drużynę, piękności pojawiających się na spacerach i zebraniach rodzinnych naszej stolicy. Widać że zaprawdę są dobre lata na piękności tak jak na wino i róże. Rok bieżący, do lat kometowych zaliczyć należy pod względem uroczych buziaczków, które jak grzybki po deszczu tłumnie zwiększają poczet piękności, któremi Warszawa słusznie się szczyci. Już to rzecz przez Europę osądzona, iż pod względem powabu przy uroczej skromności, nie masz kobiet któreby z Warszawiankami rywalizować mogły. Nasze piękności zespoliły w sobie wszelkie powaby, które pojedyńczo zdobią różne strefy Europejskie. Ileż to razy przy śnieżnej białości, która znamionuje córy Północy, widzieć można krucze sploty i czarne oko dziewic Italji i przeciwnie, jeżeli przy jasnym warkoczu, ujrzysz modre oko, to promienieje blaskiem i życiem, którym nigdy niesprosta limfatyczna piękność cór Albjonu. A cóż dopiero powiedzieć o wytrwałości tych wdzięków? nad Polką czuwa jakaś dobroczynna Bogini, która jej się starzeć niepozwala, i jeżeli o kim to o Polkach powiedzieć można, że kobieta tyle ma lat ile ich okazuje. Cóż nas obchodzić może metryka, dopóki kobieta serca bicie obudza? Powab kobiet naszych ustępuje tylko ujmującej powadze, i u nas nie ma ściśle mówiąc ani starych niemiłych, ani młodych brzydkich kobiet. Jeżeli bowiem której z młodych, Niebo odmówiło tych rysów typowych, które poniekąd konwencjonalną piękność stanowią, to nawzajem obdarzyło ją takim powabem, takim wdziękiem kształtów, tak uroczem spojrzeniem lub dźwiękiem głosu, tak serdecznem i ujmującem obejściem, że powtarzamy: niemasz brzydkiej kobiety w Warszawie. Rzecz dziwna jak daleko odbiegliśmy od przedmiotu. Od poziomych grzybów i rydzów, sięgnęliśmy aż do Przedsionka Niebios. A jednak nic w tem dziwnego; dziś rano zeszło się do nas na herbatę kilka młodych i pełnych artystycznego gustu młodych ludzi, którzy gwarzyli o wrażeniach dnia wczorajszego; jedni z nich w rodzinnych i przyjacielskich kołach obchodzili dzień Śtej Anny, drudzy przeddzień Śtej Natalji. Przywlekli się także Wawrzyniec K.... i Bonifacy D....; ci oponowali przeciwko ogłoszeniu powyższego artykułu utrzymując, że takowy może tylko podniecić próżność Warszawianek. Wszelako przegłosowani zostali; zaśpiewano im jak w Cyruliku Sewilskim „Ty masz febrę o Bazyli!" i kazano im się do łóżka położyć.

Za parę miesięcy, bo w pierwszych dniach Października, urządzone zostaną w Warszawie wyścigi konne. Komitet z miłośników *sportu* złożony, zajmuje się tem pilnie, przystąpiono już nawet do naprawy trybun na Mokotowskim placu.

Xięgarnia Merzbacha, nadesłała nam xiążeczki dla dzieci, pod opieką Warsz: Tstwa Dobroczynności zostających.

Władysław *Winnicki*, Lekarz wolno-praktykujący, obrał sobie mieszkanie przy ulicy Żelaznej pod Nr 927 lit: E., w domu środkowym, między rogiem ulicy Chłodnej i Krochmalnej. Przyjmuje chorych codziennie do 9tej z rana i od 3ej do 5tej po południu. Biednym udziela pomocy lekarskiej bezpłatnie. (1142).

Wczoraj o godz: 4ej po południu, Marjanna Podnińska, żona wyrobnika, w domu pod Nrem 1530 przy ulicy Chmielnej zamieszkała, przybyła do magla pod Nr 1559b, dla zmaglowania bielizny i przyniosła z sobą dziecko swoje, córeczkę 12 miesięcy liczącą, a kiedy nawinąwszy bieliznę na wałek, przechyliła magiel niedostrzegła, że w tej chwili dziecko jej pod takowy podsunęło główkę, opuściła magiel, skutkiem czego główka zgnieconą została i dziecko na miejscu żyć przestało. O wypadku tym sąd właściwy zawiadomiony został.

Prima donna opery Londyńskiej, Panna Tretjens otrzymała w darze przepyszną dyamentową bransoletę, oraz parę dyamentowych kolczyków pięknej roboty. Dar ten, w imieniu znacznej liczby arystokratycznych wielbicieli, doręczyła utalentowanej artystce Hrabina Lincoln, jako dowód szacunku i uwielbienia dla jej artystycznego talentu.

Do Wiednia 20 b. m. przywieziono drugi transport złota i srebra z Krzemnicy. Transport ten zawierał 60 centnarów. Drogi ten towar przeznaczony jest dla Cesarskiej Mennicy.

Żniwa żyta we Francji są w pełnym biegu, za kilka dni spodziewają się zacząć pszenicę, która średni tylko zbiór obiecuje, bo w jednych częściach kraju upały dosuszają niedojrzałe ziarno, a w drugich deszcze i chłody przeszkadzają normalnemu dojrzeniu.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. *New-York, 9go Lipca.* — Słychać, że skonfederowani zajęli miasto Frederick w Marylandzie, a stojący naprzeciw nich związkowi cofnęli się przez rzekę Nonocacy. Oddziały skonfederowanych

pod wodzą Jenerałów Ewell, Breekenridge i Rhodes, znajdują się wszystkie na północnym brzegu Potomaku.— Słychać, że Lincoln zabronił P. Dix, stawienia się przed sądem w procesie względem zasekwestrowanego dziennika i bronienia się, ale że Seymour, Gubernator stanu New-York, nakaże jego aresztowanie. Seymour postanowił powiększyć milicję za pośrednictwem konskrypcji o 75,000 ludzi. — Nowy Minister skarbu związkowy nazywa się William Pitt Fessenden, ma lat 50 wieku, i od dawnego czasu jest Senatorem, jako reprezentant stanu Maine. Zyskał on sobie pewne imie, jako twórca wszystkich ważniejszych projektów finansowych w ostatnich czasach, i cieszy się zaufaniem nietylko Lincolna, ale całego narodu. Jest on przyjacielem ustępującego Ministra Chase, a jako polityk, należy do stronnictwa umiarkowanych republikanów. (Ind: Bel:).

FRANCJA. *Paryż*, *21go Lipca.*— Rząd francuzki nie zdaje się być bardzo zadowolony z postępowania dwóch wielkich mocarstw Niemieckich względem Danji, i warunków pokoju, jakie jej narzucić myślą. To przynajmniej wnosić można z artykułu dziennika „Pays" i z pogłosek o nowym okólniku jaki P. Drouyn de Lhuys, przesłał ajentom dyplomatycznym francuzkim zagranicą, a szczególniej w Niemczech. Artykuł i okólnik, jeśli tylko ten ostatni istnieje, mają podobno jeden cel, to jest protestować przeciw wcieleniu do Niemiec duńskiej części Szleswigu, nieporadziwszy się wprzód życzeń ludności, oraz zapowiedzieć, w przyszłości mniej lub więcej odległej, słuszność odwetu, kosztem territorjum związkowego, jeśli związek rzuci się bez podstawy prawnej, na drogę zdobyczy. — Dotychczas nic niewiadomo o układach toczących się w Wiedniu, z wyłączeniem wszelkiego Państwa neutralnego.— „Nordd: Allg: Ztg" jest zdania, że układy długo trwać niemogą, gdyż ani stan Danji, ani interesa Niemiec na to niepozwalają.— Małżonek Królowej Izabelli, ma tu być przyjmowany z tym samym ceremonjałem, co Królowa Wiktorja. Będzie daną dlań wielka zabawa w Wersalu i przedstawienie galowe w operze.— Zapewniają, że zaraz po zwinięciu obozu w Chalons, Marszałek Mac Mahon zostanie mianowany Gubernatorem jeneralnym Algierji, a Martimprey, otrzyma miejsce w Senacie. Słychać również że jednocześnie Jenerał Bazaine podniesiony zostanie do godności Marszałka. (Wien: Ztg).

GRECJA.— Listy z Korfu datowane 13 Lipca podają szczegóły o rezultacie wyborów dokonanych na wyspach jońskich. Stronnictwo naprzód posunięte odniosło przewagę w Korfu, ale inaczej rzeczy stoją w Zente, Cefalonji, Itace i Paxos, gdzie prawie wszędzie konserwatyści odnieśli zwycięztwo. Porządek zresztą nigdzie zakłócony nie został. (St: Anz:).

Ostatnie Wiadomości.

Z Wiednia otrzymujemy wiadomość telegraficzną, iż poufne narady w sprawie Duńsko-Niemieckiej miały się rozpocząć 25 b. m., układy zaś formalne 26go. Nie ulega wątpliwości, że pierwsze będą stanowczo wpływały na układ ostateczny.

Poseł Związkowy Pruski, udzielił na posiedzeniu Bundestagu d. 21 b. m. objaśnienia co do wypadków Rendsburgskich, i zajęcia Rendsburga przez Prusaków. Niechęć zwraca się głównie przeciw Jenerałowi Hake, za to, że nie stawił czynnej protestacji. Saski Minister wojny, Rabenhorst wyjechał z rozkazu Królewskiego 23go b. m. do Altony.— Jenerał Hake już usunięty został od obowiązków dowodzącego Związkowemi wojskami exekucyjnemi.

Król Belgów przybył 21 b. m. wieczór, o godz: 6 do Vichy. Cesarz przyjął go w dworcu kolei żelaznej i powiózł w własnym powozie do przygotowanego mieszkania. Spotkanie się obu Monarchów było nadzwyczaj serdeczne.

Korrespondencje z Konstantynopola donoszą, że rząd Ottomański, kazał zamknąć wszystkie zakłady Misjonarzy Protestanckich, i uwięzić nowonawróconych. — Spodziewano się ogłoszenia budżetu, który ma dać przewyżkę w dochodach.— W Londynie otrzymano wiadomości z Szanghai datowane 6 Czerwca. — Wojska Majora Gordon, zostały uwolnione od służby. Poseł angielski Sir Rutherford Alcock, przygotowuje, w Jeddo, kwatery dla wojsk Angielskich. (St: An:).

Mój Redaktorze! Twój higieniczny artykuł umieszczony w Sobotnim *Kurjerze*, w którym tak wymownie dowodzisz, że wszelkie spory i kłótnie przy obiedzie, stają się powodem niestrawności *gorszej od dwóch pchnięć szpadą*, wielkie sprawił wrażenie na drażliwych nerwach Pani Agrypiny, mojej najdroższej małżonki. Oto dowód: Mamy kucharkę poświęcającą się z całym zapałem naukom. Ile razy zajrzę do kuchni, znajduję ją schyloną nad kajetem, jak przekręciwszy na bok głowę, stawia kaligraficzne figury nielitościwie wywieszając język; jeżeli obraca pieczeń jedną ręką, to w drugiej trzyma otwartą xiążkę, słowem łakomą jest *wiedzy*. Nie mam jej tego za złe, owszem, pochwalam, tak być powinno. Kupiłem jej nawet pare kajetów, paczkę piór i dwa ołówki. Ale to zamiłowanie czyni ją cokolwiek roztargnioną. Ot, naprzykład w Niedzielę przy obiedzie, między naleśnikami znalazłem elementarz smażony! Uważałem że moja Agrypcia zrazu poczerwieniała... lecz wkrótce uspokoiła się... a odsuwając na bok ów *scholastyczny* przysmak, rzekła z uśmiechem: „Zobaczysz mój Wawrusiu, że ona da nam jeszcze sałatę z atramentem i kurczęta obsypane piaskiem w miejsce bułeczki. Jaka zmiana! innym razem wpadłaby do kuchni i narobiła krzyku, na któryby zadrżał chiński mur w swoich posadach! a ma olbrzymie płuca!... Dziękuję ci więc w imieniu wszystkich członków smutnej matrimonjalnej Instytucji, a odwdzięczając te oliwną różczkę, posyłam nowy monogram. Wiesz, że im więcej poświęcam się *poezji*, tem bardziej przekonywam się, że byłem jeniuszem *zapoznanym!*— Twój przyjaciel,

Wawrzyniec K...

Monogram.

Wszystko stare, ma zalety,
Oprócz masła i kobiety!
Maxymy Ojca *Matuzala.*

Jedenaście mam części, wszak to bardzo wiele?
Jednakże wyjrzeć z ziemi sam się nie ośmielę
A miałbym słuszne prawo, bo przyznać zechcecie,
Że mieszczę w sobie rzeczy znaczące na świecie.
Ot, chcesz *zboża* lub *ozdób*, są tu niezawodnie,
Chcesz *drzewa* cienistego? jest, spocznij wygodnie,

A może masz pragnienie? dam ci *napój* tani,
Chcesz grać w karty? mam i *grę* której nikt nie zgani.
Zimno ci? jest tu *futro* chociaż nie wytworne.
Jest i *miejsce* ogrzane na nocleg wyborne,
A jeżeliś w kłopocie o jakąś tam strawę
To ci po wypoczynku dam wschodnią *potrawę*.
Posiliwszy się dobrze prześpij te noc błogą,
Ognia się nie bój, mam *te* co go zgasić mogą,
Mam ja i *ten* za którym człek po świecie bieży,
Lecz by go sobie zdobyć, do ciebie należy.
Jest i *ta* którą każdy winien w sobie cenić,
Gdy nie masz własnej... nie dam... nie było się żenić!
Lecz jak z wszystkiem na świecie, tak się dzieje ze mną
I ja obok tych zalet mam stronę ujemną...
Mam *zwierze* niebezpieczne i *miejsce* gdzie żyje,
Przed jego żarłocznością niech się wszystko kryje.
Mam także przypadłości które niszczą zdrowie:
Ta ci oszpeci ciało, ta mieszka na głowie,
Ta znowu siedzi w boku, tamta w nosie łechce.
Tych miły czytelniku dać ci wcale nie chcę.

(Zeszła Szarada: *Kaleka).*

DONIESIENIA.

Dnia 25go b. m. która z Pań wychodząc z Cytadeli z 10go Pawilonu, zgubiła **TOREBKĘ** z Bielizną, już noszoną, za udowodnieniem liter na bieliznie, odebrać może za zwrotem kosztów, w domu Potkańskiem, gdzie Fabryka Fortepjanów Budynowicza. Nr 15 na drzwiach. (Nr 1114).



Dnia 23go b. m. jadąc Omnibusem Nr 37, do Krasińskiego Placu, zostawiono w tymże **Xiążki** Francuzkie, pochodzące z Xięgarni W. Glücksberga. Uprasza się Znalazcę takowych o łaskawe odesłanie do wspomnionej Xięgarni. (Nr 1168).

Dnia 26go b. m. zgubiono w Saskim Ogrodzie w środkowej Alei, niedaleko Żelaznej-Bramy, **OKRYCIE Damskie** wełniane popielate, w drobne krateczki, materją czarną lamowane, z trzema jedwabnemi szmuklerskiemi Zapinkami. Uprasza się Łaskawego Znalazcę o zwrot przedmiotu, za wynagrodzeniem, na Nowolipie Nr 2425. Mieszkania Nr 5. (Nr 1164).



KARETA PODWÓJNA, dobrze zbudowana, jest do sprzedania, przy ulicy Królewskiej pod Nrem 1066 lit: K, za Złp. 1,400. Wiadomość u stróża. (Nr 1112).

Do Magazynu **Julji Somerfeld**, przy ulicy Senatorskiej Nº 470, wprost Kościoła Reformatów, potrzebne są **PANNY**, dobrze uzdatnione do Strojów i Sukien Damskich. (Nr 1113).

Onegdaj między 8mą a 9tą wieczorem, zostawiono w ogrodzie Saskim na ławce, małe **Palto** Kortowe, szaraczkowe letnie, bez podszewki; łaskawy znalazca raczy zwrócić do Magazynu Mód pod Nr 471 g, ulica Rymarska, za nagrodą. (Nr 1143).

Wczoraj pod wieczór, w przejściu ulicą Miodową z gmachu Sądu Appellacyjnego, zgubiono **Papiery Prawne** z paru arkuszy tylko składające się, i z tych jeden arkusz zadrukowany po łacinie, i które nikomu innemu na nic przydać się nie mogą. Łaskawy znalazca raczy oddać takowe za nagrodą (jeżeli żądać będzie), Szwajcarowi gmachu Sądu Appellacyjnego. (Nr 1175).

W zeszłą Niedzielę rano, w Kościele Śgo Krzyża, pozostawiono **Parasolkę** materjalną, ciemno-zielonego koloru, o rączce drewnianej, zupełnie nową, jeszcze mokrą od deszczu. Dziewczynka która ją zabrała, jest znaną, i lepiej uczyni jeśli rzecz wziętą sama dobrowolnie złoży w Zakrystji tegoż Kościoła, a zarazem uprasza się Rodziców lub Państwa tejże dziewczyny, aby na to raczyli zwrócić uwagę. (1063).

Drożdży suchych prasowanych z fabryki Krasnowolskiej, codzień świeżych dostać można, w Składzie Świec i Mydła P. Radkie, przy ulicy Królewskiej Nº 412. (Nr 1141).

1,000 Sztuk Posadzki,

pozostałej od budowy domu, przez 3 lata wysuszonej, po Złp. 3 za sztukę, jest do sprzedania w domu W. Smolikowskiego, przy ulicy Chmielnej pod Nr 1260D. Stróż Wojciech wskaże. (Nr 1122).



Przy ulicy Ogrodowej Nr 866, u Stolarza M. Chojnackiego, są do sprzedania Dwie **Szafy** mahoniowe w najświeższym fasonie, z dwoma Szufladami frontowemi, dobrze wykończone, z poręczeniem na lat 2, oraz **Łóżeczko** Angielskie studenckie i **Sofa** jesionowa otwierana, wytapicerowana, adamaszkiem kryta. (Nr 1111).



Jest do sprzedania dla braku miejsca **Para KONI** karecianych, równej maści, młodych, zdrowych, bez wad i dobrze ujeżdżonych. Wiadomość na rogu ulic Brackiej i Alei Jerozolimskiej pod Nr 1582c, u P. F. Blumenthal. (Nr 1116).



W zeszły Piątek, to jest dnia 22go b. m. i r., na Krakowskiem-Przedmieściu, zginął **PIES** rassy kurlandzkiej, średniej wielkości, szerści szarej, z łatkami na bokach i na uszach czarne mający, nazwany Bekus. Ktoby takowego zatrzymał, lub wiedział gdzie się znajduje, raczy dać znać, lub odprowadzić do Dyżurnej Kancellarji Litewskiego Piechotnego Pułku w Koszarach Ujazdowskich, za co otrzyma sowite wynagrodzenie. (Nr 1162).

Dziś rano ciepła stopni 13, w południe ciepła stopni 15
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 5 c. 1. (Przybywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Faust.* (Balet).

PIWA DUBELTOWEGO,

(BOCK-BIER), dostać można codziennie w *Restauracji* przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 495, pół-butelki po groszy 15. (Nr 940).

Mam honor przypomnieć się Szanownej Publiczności, iż **RESTAURACJA** przezemnie utrzymywana, w domu Wgo Grodzickiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej otworzoną została. Obowiązkiem moim będzie tak jak dawniej, starać się pod każdym względem odpowiedzieć wymaganiom Szanownych Gości. Nadmieniam, iż od dnia onegdajszego, orkiestra pod Dyrekcją **A. Kuhne**, grać rozpoczęła i każdodziennie grywać będzie. Z pozwolenia Wyższej Władzy, każda osoba raczy płacić 5 kop: przy wejściu.

Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności, pozostaję z uszanowaniem.

Tomasz Jasiński. (Nr 983).

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 26 Lipca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 90 k. 21; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 45⅓, dają rs. 14 kop: 42⅓; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 118, dają rs. 117 k. 25; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 77 k. 75; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 88 k. 67. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 kop: 28%, od listów zastawnych kop: 5⅔.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 26 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 95 do rs. 5 kop: 40, żyta od rs. 2 k. 55 do rs. 2 k. 85; owsa od rs. 1 k. 65 do rs. 1 k. 90. — Dnia 25 b. m. za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 k. 34¼ do rs. 2 kop: 38¾, za garniec od kop: 76½ do kop: 78.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 170.

Środa. — Dnia 27go Lipca. — Rok 1864.

Przyjechali do Warszawy:

Jaroszewski Michał Prezes Trybunału z Grodźca ar 446; Lelewelowie Tadeusz i Prot Ob: z Woli Cygowskiej nr 417; Wojakowski Andrzej Ob: z Ługowa nr 1289.

Wyjechali: Garczyński Konstanty Ob: do Wilczorudy; Pieńkowski Konstanty Ob: do Błędostowa; Zeleżyński Marcin Ob: do Bożewa.

Przyjechali koleją żelazną: Belke Teofil Lekarz z Wiednia nr 576; Rau Jan Fabrykant Machin z Szczawnicy nr 1765.

Wyjechali koleją żelazną: Le-Brun Alexander Dziekan Szkoły Głównej do Vichy; Korzybski Zdzisław Profesor Szkoły Głównej do Karlsbad.

DONIESIENIA.

Uwiadamia się publicznie, iż **Zakład Wychowawczo-Naukowy** prYw: męzki K. Broniewskiego w Warszawie, który istniał pod Nr 2783, przeniesiony i urządzony został pod Nr 391, od frontu 2gie piętro w domu PP. Wizytek, róg Kościoła i ulicy Krak:-Przedm:, w miejscu dogodnem i przyzwoitem; przyjmuje młodzież dobrego wychowania, przez wakacje sposobić będzie uczni do Gimnazjum, którzy nie złożyli examinu publicznego na klassę 4tą, 3cią i 2gą. Następnie przyjmie młodzież z rozmaitem usposobieniem naukowem, tak na stałe utrzymanie z opieką, jak i edukacją. Przeto Szanowni Rodzice lub Opiekuni, chcący i podług swej możności, dobrze poprowadzić i edukować synów swoich lub pupilów, znajdą niezawodnie powyższy Zakład odpowiedni. (Nr 435).



Pociąg Nadzwyczajny z WROCŁAWIA do PARYŻA.

Dwieście osób udaje się z Wrocławia do Paryża dnia 10 Sierpnia r. b. o godzinie 5tej z rana, z dworca Kolei Dolno-Szlązko-Marchijskiej, nadzwyczajnym pociąciem na Zgorzelec (Görlitz), Drezdno, Lipsk, Frankfurt nad Menem i Sztrasburg.

Cena jazdy tam i napowrót:

z Wrocławia do Paryża

II Klassa 50 Tal:, III Klassa 37 Tal:;

z Zgorzelec do Paryża

II Klassa 45½ Tal:, III Klassa 34 Tal:,

z Drezdna do Paryża

II Klassa 42½ Tal:, III Klassa 32 Tal:.

Pociąg przybędzie do Paryża d. 13 Sierpnia r. b., odejdzie ztamtąd d. 22 b. m. Powrót nastąpi osobnym pociągiem do Frankfurtu, zkąd każda osoba aż do d. 8 Września wracać może wszystkiemi pociągami (z wyłączeniem pośpiesznych).

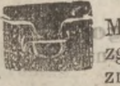
Zamówienia w miejscu przyjmowane będą tylko do d. 2go Sierpnia.

Program jazdy i bilety nabywać można w biurze doniesień na Carlsstrasse Nr 42 i w Redakcji Szlązkiej Gazety porannej (Schles: Morgenblath) Schuhbrücke 32 w Wrocławiu.

Przedsiębiercy,

Emil Kabath, Teodor Rohmann.

(Nr 1123).



W Sobotę 23 Lipca r. b. wieczorem, idąc ulicą Marszałkowską, Królewską, Grzybowską i dalej, zgubiono **PORTMONETKĘ**, w której się znajdowało: 1 Talar Pruski, do 5 złp. drobnych, **Łańcuszek** złoty z Kluczykiem do Zegarka, oraz inne drobne bileta i notatki. Uprasza się uczciwego znalazcę, by przez wzgląd iż Łańcuszek nie był własny, lecz powierzony z prowincji biednej osobie dla oddania do reperacji, raczył złożyć takowe do Redakcji Kurjera, lub wskazać gdzie odebrać można, a oprócz gotowizny znalezionej, otrzyma nagrodę jakiej żądać będzie, przy szczerym podziękowaniu i zarazem zmieni przekonanie zupełnie już wątpliwe „o uczciwości”, iż jeszcze exystują na świecie ludzie uczciwi i godni tego imienia, a szczególniej w Warszawie. (Nr 1108).

Prezes Trybunału Handlowego w Warszawie.— Wiadomo czyniąc, iż Samuel Löwenberg Kupiec, nad którego majątkiem upadłość ogłoszoną została wyrokiem Trybunału Handlowego z dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1861/2 roku, zaniósł przez swojego pełnomocnika Kazimierza Brzezińskiego Adwokata, pod dniem 31 Sierpnia 1863 roku, prośbę do Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego o przywrócenie go do czci Kupca i możności prowadzenia handlu, wykazując w tejże: iż z wszystkimi swoimi Wierzycielami ułożywszy się, wszystko co się komu z nich należało w całości zapłacił, w czem powołuje się na kwity. Wzywa się przeto wszelkie osoby w tym względzie interesowane, jeżeli co mają do przytoczenia przeciwko powyższemu żądaniu Samuela Löwenberga, aby to przez proste podanie do Prezesa Trybunału Handlowego wnieść się mające, w ciągu miesięcy dwóch, poczynając od dnia zamieszczenia tego obwieszczenia w gazetach, oznajmić zechciały.— Warszawa dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1864 roku.— **W. Komosiński.** — Podpisarz, **M. Andrychiewicz.** (Dz: War:). (Nr 1071).



Dom z Ogrodem,

około 9,000 łokci mający, z frontem do dwóch ulic, niedaleko Kolei Petersburgsko-Warszawskiej, na Pradze położony, z wolnej ręki jest do sprzedania. Wiadomość można powziąść w Handlu Win i Korzeni E. Lelowskiego, przy ulicy Podwal. (Nr 3702)

7 POKOI umeblowanych,

z Kuchnią, na 2giem piętrze, do odnajęcia w każdym czasie, w domu Nr 1334 b, przy ulicy Sto.Krzyzkiej, prawie wprost Jasnej. (Nr 2456).

ADAM BOGUSŁAWSKI.

Trudniący się specjalnie operowaniem **Odcisków**, wygubia wrośnięte **Paznokcie** bez użycia ostrych narzędzi, sobie tylko samemu wiadomym sposobem, posiada sposób uśmierzenia bólu **Zębów** bezpowrotnie, w kilka minut do przywrócenia białości onym i oddalenia cuchnienia z ust. Tamże można dostać **Kosmetyków** służących do wygubiania Plam, Trędów, Piegów, do odświeżenia płci, nadających cerę białą i delikatną; trwałej **Farby** do włosów, **Płynu** nadającego porost onym i zapobiegającego ich wychodzeniu.

Ulica róg Rymarskiej i Leszna Ner 737 i 8, dom W. Henricha. (Nr 777).

OSTRZEŻENIE.

Wexel wystawiony przezemnie na rzecz B. Wachsman na summę Rs. 6,500, ostrzegam ażeby nikt takowego nie nabył, gdyż Wexel ten zapłacony, nabywca zatem nic skorzystać nie może.— **Leopold Brisch** z Kalisza. (Nr 956).



Znaleziony przed Banhofem Kolei **ZEGAREK** srebrny, za udowodnieniem i zwrotem kosztu ogłoszenia niniejszego, odebrać można u Właścicielki Bufetu na Stacji Głównej Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. (Nr 1045).

Przed paromà tygodniami, jakaś osoba jadąc dorożką Nr 123, zostawiła **SZAL** czarny tybetowy. Dorożkarz myśląc że osoba zauważyła numer, zgłosi się po wspomniony Szal, a że się nikt nie zgłasza, więc podaje się do wiadomości, że poszkodowana osoba za udowodnieniem swej własności i zwróceniem kosztów ogłoszenia, odebrać może w domu pod Nr 1582k, przy ulicy róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej, dom Wgo Bykowskiego, u Rządcy domu. (Nr 1012).



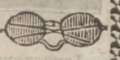
Są do sprzedania Różne

MEBLE.

Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 1655, u Felczera. (Nr 957).



WAŻNE DONIESIENIE.



Dla Osób którzy mają wiekiem, pracą, lub od urodzenia wzrok osłabiony albo krótki, dobieram trafnie do każdego wzroku **OKULARY** i **KONSERWY** stosownie do potrzeby, nie szczędząc fatygi i cierpliwości, w którem przekonaniu zaszczycają mnie ze swemi potrzebami w tej sztuce najpierwsi PP. Doktorzy Okuliści i zalecają mój Zakład wszystkim swym Pacjentom z pełnem zaufaniem. Polecam także wielki dobór **Lornetek** damskich i męzkich w rozlicznych oprawach, **Nanośniki** różne, **Konserwy** Amerykańskie, siatkowe i zwykłe w różnych oprawach; **Okulary** zwykłe, **Okulary** do zezu, **Lupy** czyli Szkła mocno powiększające, w różnych oprawach, do czytania drobnego druku, do rozpoznawania płótna, do zboża czy zdrowe, dla zegarmistrzów, do rozpoznawania biletów wizytowych zamiast stereoscopu, botaniczne i do panoram, bez oprawy; **Perspektywy** Teatralne owalne czyli (eliptyczne) i okrągłe; **Lunety** polowe rozmaitej wielkości, **Stereoskopy** w rozmaitych oprawach tak że można do 50 widoków od razu zakładać (tak zwane Amerykańskie), i wielki wybór **Obrazków** do tychże, zacząwszy po Gr. 12 sztuka; **Widoki** do Stereoskopów w rozlicznym doborze, **Mikroskopy** różne, **Kompasy**, **Busolki**, **Reiszeigi**, **Cyrkle**, **Przenośniki**, **Ekerki** etc., dla uczącej się młodzieży; oraz przyjmuje wszystkie powyższe Narzędzia do oczyszczenia i reperacji, z zaręczeniem dobroci, po cenie umiarkowanej, **Zakład Optyczno-Mechaniczny Jana Januszowskiego**, obok Kościoła PP. Kanoniczek Nr 464/5, wprost Teatru. (Nr 714).

Naczelnik Kancelarji Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskiem. — Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b., o godzinie 12ej w południe, odbytą zostanie w biurze Zarządu Komunikacji, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku bieżącym materjałów do robót faszynowych na rzece Wiśle od strony Pragi i pod Saską Kępą wykonać się mających. Koszt pomienionej dostawy, przyjmuje się w przybliżeniu, według zatwierdzonych kosztorysów około Rs. 5260. Szczegółowe ogłoszenia licytacji tej dotyczące, jednocześnie w Dzienniku Warszawskim i Gazecie Warszawskiej są zamieszczone. Warunki do licytacji i kosztorys, są do przejrzenia codziennie wyjąwszy Świąt i Niedziel, od godziny 10ej z rana do 3ej z południa, w Kancelarji Zarządu.— W z. **Stępiński**. (Dz: War:).

Do Apteki F. FIJAŁKOWSKIEGO
w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 477 lit: B, nadeszły świeże, z Berlina:

Extrakt Słodowy (Malz extract);
Ziółka Słodowe (Kraft brust malz);
Kąpiele Słodowe (Bader malz).

Z Londynu:

Plaster Lipki, i
Pastylki Keatinga od kaszlu, i wiele innych. (Nr 1060).

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko Bydgoskiej. — Zawiadamia, że stosownie do zatwierdzonych przez Władzę Wyższą przepisów dla Dróg Żelaznych, odbędzie się w dniu 2gim Sierpnia r. b. o godzinie 1ej z południa, w biurze Zawiadowcy Stacji Głównej D. Ż. w Warszawie, licytacja głośna in plus na sprzedaż różnych przedmiotów, w powozach i na Stacjach Dróg Żelaznych przez pasażerów pozostawionych, a przez tychże, pomimo wielokrotnych ogłoszeń nie odebranych. Chęć zatem kupna mający, zgłosić się zechcą w terminie i miejscu oznaczonem, gdzie zalicytowane przez siebie przedmioty, po uiszczeniu postąpionej za nie należności, natychmiast wydane im będą (Nr 849).

W nowo otworzonym Zakładzie Wyrobów Stolarskich **T. OTWINOWSKIEGO**, przy ulicy Kruczej i Nowogrodzkiej Nr 1605, przyjmują się obstalunki na wszelkie roboty stolarskie tak Meblowe, jako i Budowlane, z zapewnieniem pięknego i dokładnego wykończenia.— Tamże jest do sprzedania kilka set sztuk **Posadzki dębowej**, dobrze i z suchego drzewa wyrobionej. (Nr 784).



PARA KLACZY

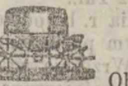
szpakowatych, młodych, do powozu, jest do sprzedania w domu Angersztejna przy ulicy Szpitalnej Wiadomość u Stróża. (1076).

Ostrzeżenie.

Każdego niechcącego mieć straty ostrzega się, i aby **Nieruchomości** w Mieście Okręgowem Brzezinach, opatrzonej dawniej policyjnym Numerem 157, a obecnie mającej Ner 204, która w posiadaniu Ignacego Kani vel Kanickiego Obywatela tamecznego pozostaje; nie nabywał pod żadnym tytułem, i na takową żadnej pożyczki nie dawał; gdyż jako zakwestjonowana własność cudza, w drodze prawnego postępowania, ulega przeznaczeniu działowemu, na rzecz prawych Właścicieli przez Trybunał postanowionemu. — Warszawa d. 6 (18) Lipca 1864 roku.— **Krakowski** Patron Trybunału pod Nr 272 mieszkający. (Nr 724).

CYGARA

HAWAŃSKIE IMPORTOWANE ODLEŻAŁE, ceny tych zaczynają się **od 30 Tal:** za tysiąc, zaś **HAMBURGSKIE i BREMSKIE, od 28 Tal:** za tysiąc, poleca nasz **Skład Cygar** Szanownej Publiczności, w różnych gatunkach i znacznym wyborze, aż do najwyższych cen.—Listowne obstalunki na Cygara z naznaczeniem cen z wszelką akuratnością wypełniamy i na żądanie przesełamy do miejsc nam wskazanych. — **KARY i PRZEDECKI w WROCŁAWIU, ulica Schuhbrücke Ner 7.** (Nr 1144).



Karety i Powozy



do wynajęcia.

Obok 3ch Złotych Krzyży na Nowym-Świecie, gdzie przed bramą Wodociąg Nr 1656/7 A, w każdym czasie są **Karety** i **Powozy** do wynajęcia. Wiadomość najmu w Sklepie Dystrybucji Cygar P. Kamińskiej, przy wjazdowej bramie. — Tamże jest para **Koni** eleganckich do sprzedania i **Wóz** parokonny. (Nr 1014).

HANDEL

Materjałów Piśmiennych, Rysunkowych i Galanteryjnych,

Władysława Bednawskiego.

Przy ulicy Miodowej, otrzymał świeże transporta towarów, a mianowicie:

Papiery rysunkowe, Angielskie, Holenderskie i Sekcyjne, we wszystkich rozmiarach.
Reisceigi Francuzkie i Niemieckie z najsławniejszych fabryk.
Linje miernicze ekierki i różne pomiary.
Farby i Pendzle Francuzkie.
Ołówki Angielskie i Fabera we wszystkich numerach, oraz wiele innych podobnych artykułów.

Obstalunki na prowincje wysełają się z największą dokładnością, przy najumiarkowańszych cenach. (Nr 583).

HANDEL LEONARDA

NA KRAKO:-PRZEDMIEŚCIU, WPROST ODWACHU Ner 445.

Otrzymał z Paryża znaczny Transport:

Perfum, Pomad, Mydeł, Olejków i **Fixatoarów** do włosów, **Eau Athenienne, Bal of Columbia** i **Eau Tonique** do czyszczenia włosów z łupieży, **Octy Toaletowe** różne, **Sachety** do sukien, **Wody** i **Proszki** do czyszczenia zębów, **Mleczka, Wody, Cremy** i **Pudry** ryżowe do udelikatnienia płci służące, **Cremy, Mydła** i **Proszki** do golenia, oraz znaną ze swej nadzwyczajnej dobroci **Eau de la Floride** do przyciemniania siwych włosów na ich pierwotny kolor.

Mélanogène, Chromacôme, i **Eau Bergera** do czernienia włosów a la minute.

Guerlain Extrait de Roses do nadania ustom koloru z któremi to artykułami, Handel powyższy poleca się, po bardzo umiarkowanych cenach. (Nr 554).

O Lekcjach Kroju Sukien Damskich.

Gruntownie kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych, i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interesowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego Wojnickiej, przy ulicy Sto Krzyzkiej pod Nr 1345, w drugim domu od rogu Nowego Światu. (Nr 382).

Szczotka Wolta-Elektryczna

Dra HOFFMANA z Berlina.

Przyrząd bardzo prosty i łatwy do użycia z prądem elektrycznym nieustającym.—Elektryczność zajmuje obecnie w Medycynie takie miejsce, jak para w przemyśle, Szczotka Wolta-Elektryczna składa się z silnych elementów, dobrych przewodników i 4,000 nitek metalowych, z czego powstaje prąd elektryczny nieustający, który bez wstrząśnienia, ani też jakiegobądź wzruszenia, przenika w okolice ciała do których zastosowujemy użycia tej Szczotki (dotykanie lub pocieranie). Tym sposobem okolice ciała porażone przez gościec lub paraliż, wkrótce przychodzą do zdrowia. Kongestje i migreny ustępują, astma uspokaja się, nevralgje znikają, tym sposobem unika się opóźnień w perjodzie miesięcznym i trudnych porodów, pochodzących z braku sił żywotnych macicy, nakoniec choroby mlecza pacierzowego uważane za nieuleczone, nie są w stanie się oprzeć tej nadzwyczajnej i zarazem łagodnej potędze, która wszędzie stwarza siłę, ciepło, czułość i ruch, która codzień tworzy prawdziwe cuda przed oczami nawet najbardziej niewierzących.

UWAGA.

W skutek ostatnich ulepszeń w wyrobie nitek metalowych, są one tak delikatne, że przy pocieraniu o ciało takie tylko dają wrażenia, jakie sprawoda pocieranie zwyczajną szczotką. Natężenie prądu elektrycznego w każdej chwili może być wykonane za pomocą galvano-metra. Ilość wypadków chorób uleczonych, za pomocą użycia tej Szczotki codziennie się zdarzających jest ogromna; cena jednej Szczotki rs. 6. Dostać można w Sklepie wyrobów Platerowanych **Henniger et Comp.,** ulica Senatorska naprzeciw Teatru Ner 466. (Nr 1760).



Z posesji Nr 602 przy ulicy Bielańskiej, w dniu 23 Lipca r. b., wyszedł **PIESEK** z Pinczerów, do połowy od ogona ostrzyżony, maści ciemno-siwawej, i dotąd nie powrócił. Łaskawy znalazca raczy go odesłać pod powyższy numer za nagrodą, jeśli tej żądać będzie. Szwajcar miejscowy wskaże właściciela. (Nr 1118).

Xięgarnia Karola Bernstejna, przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła OO. Kapucynów, pomnożyła swój abonament xiążek Polskich następującemi dziełami: Chasles Fil:, Opowiadania o nowym świecie, Wilno 1864 r.; Jeż Teod: Tom:, Pra-pra-pra-Dziadek i Pra-pra-pra-Wnuk 4ry tomy, Wilno 1864 r.; Bartoszewicz Jul:, Znakomici Mężowie Polscy w XVIIItym wieku 3 tomy; Święcki Tom:, Historyczne pamiątki znamienitych rodzin i osób dawnej Polski 2 tomy; Brodziński Kaz:, Dzieła kompletne 10 tomów; Stryjkowski Maciej, Kronika Polska, Litewska, Żmudźka i t. d. 2 tomy; Wojcicki K. Wł:, Klechdy starożytne podania i t. d. 2 tomy. Abonament Xiążek Polskich miesięcznie wynosi złp. 4, łącznie z Francuzkiemi złp. 5. Ktoby życzył sobie zaabonować na rok cały z góry, ten opłaci tylko złp. 24. Tomów Xiążek Polskich i Francuzkich w czytelni znajduje się przeszło 4,000.

Wprost Ogrodu Krasińskiego,

przy ulicy Nalewki pod Nrem 2239.

Każdego czasu do najęcia, od frontu: **SKLEP Z PIĘCIU POKOJAMI** i Kuchnią, Lokal zupełnie odświeżony i opatrzony gazem.—W oficynie prawej: na 2em piętrze, dwa Lokale po 3 Pokoje z Kuchniami; a na 3em piętrze dwa Lokale po 2 Pokoje z Kuchniami, mogące być połączone, oraz Lokal z 3ch Pokoi z kuchnią; dodają się drwalnie lub piwnice. (Nr 252).

FOLWARK, wieczysto czynszowy, w bardzo pięknej okolicy, na trakcie Krakowskim przy szosse, 25 wiorst od Warszawy i milka od Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, w glebie pszennej, zawierający włók 3 morg 5 dużej miary z krestencją, Łąk 10 morg, Dom mieszkalny wraz ze Stodołą i Zabudowaniami, murowane z kamienia; Ogród owocowy z 250 sztuk drzew doborowych, Sadzawka rybna w tymże ogrodzie, Pszczół 3 pniaki, z Inwentarzem żywym i martwym, jest do sprzedania z wolnej ręki w każdym czasie, bez pośrednictwa. Wiadomość bliższa u Rządcy przy ulicy Nowolipki pod Nr 2405 gdzie stróż Jan wskaże, od 6tej rano do 12tej i od 2giej do 5tej zastać można. (Nr 850).

Jest do odnajęcia każdego czasu, miesięcznie lub kwartalnie, **duży Pokój** z usługą i z Meblami lub bez mebli, dla osoby płci żeńskiej, w pobliżu Saskiego Ogrodu, przy ulicy Mazowieckiej dom Emla Nr 1350, w rogu dziedzińca po lewej stronie, na pierwszem piętrze, Numer mieszkania 21. (Nr 774).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej